

THE LOST BOMBERS OF BRINDISI

2018 EXPEDITION



Raport z ekspedycji „The Lost Bombers of Brindisi” 2018

Ekspedycja „Zaginione bombowce z Brindisi” odbyła się w terminie 03.11 - 17.11.2018. Celem ekspedycji było odnalezienie wraków dwóch polskich czterosilnikowych samolotów Halifax i Liberator z 1586. Eskadry Specjalnego Przeznaczenia stacjonującej w Brindisi (Włochy) oraz wraku amerykańskiego ciężkiego samolotu bombowego Consolidated B-24 z 885. Dywizjonu Bombowego. Samoloty te rozbiły się w 1944 -1945 r. w morzu podczas lądowania na lotnisku Campo Casale w Brindisi w niewyjaśnionych okolicznościach.

Ekspedycję zorganizowało Stowarzyszenie Wyprawy Wrakowe przy współpracy z Fundacją Historyczną Lotnictwa Polskiego w Warszawie, Instytutem Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutem Pileckiego w Warszawie. Stowarzyszenie zaprosiło do współpracy również archeologa prof. Timmy Gambin’a z Uniwersytetu Maltańskiego, jednego z najwybitniejszych specjalistów w używaniu sprzętów sonarowych i interpretacji obrazów sonarowych, oraz prof. Chrisa Clark’a z Laboratorium Autonomicznych Inteligentnych Robotów w Kalifornii, który oddelegował na wyprawę dwóch studentów ze specjalistycznym pojazdem podwodnym AUV (Autonomous Underwater Vehicle), umożliwiającym precyzyjne, autonomiczne przeszukanie wyznaczonego terenu.



Wyznaczona strefa poszukiwań zaginionych samolotów (zdjęcie: Chris. Kraska)



Przygotowanie członków zespołu do wyjścia w morze na poszukiwania wraków polskich samolotów (zdjęcie: Peter Wytykowski)

Stowarzyszenie skorzystało także z pomocy bardzo doświadczonego włoskiego nurka technicznego Gianmichele Iaria, odpowiedzialnego w projekcie za operację nurkową. Instytut Archeologii oraz Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego reprezentowane przez prof. dr. hab. Jerzego Miziołka i dr. hab. Huberta Kowalskiego zaangażowane było w projekcie w uzyskanie wymaganych odpowiednich zezwoleń od władz lokalnych na badania podwodne, a także wspierało wyprawę swoim doświadczeniem w badaniach podwodnych. Z kolei Fundacja Historyczna Lotnictwa Polskiego reprezentowana przez Piotr Hodyrę i Wojciecha Zmyślonego odpowiedzialna była za kwerendę historyczną dotyczącą w/w katastrof. Dzięki szczegółowej analizie raportów archiwalnych wyznaczono do przeszukania teren 10 km kwadratowych. Po przybyciu na miejsce i zakwaterowaniu członków ekspedycji w miejscowym hotelu przystąpiono do przygotowania sprzętu oraz znalezienie odpowiedniej jednostki, która zabierze zespół poszukiwawczy w wyznaczony teren.



Gotowi do wyjścia w morze (zdjęcie: Hubert Kowalski)



W drodze na wyznaczone pozycje (zdjęcie: Peter Wytykowski)

Ze względu na kaprysy pogody, silny północny wiatr i fale dochodzące do 3 m poszukiwania mogły zostać rozpoczęte dopiero od wtorku 6 listopada.



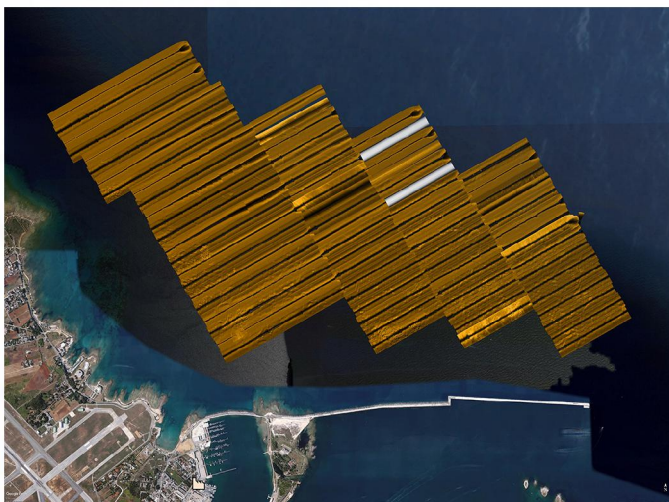
Przygotowanie pojazdu AUV do pracy (zdjęcie: Mariusz Borowiak)



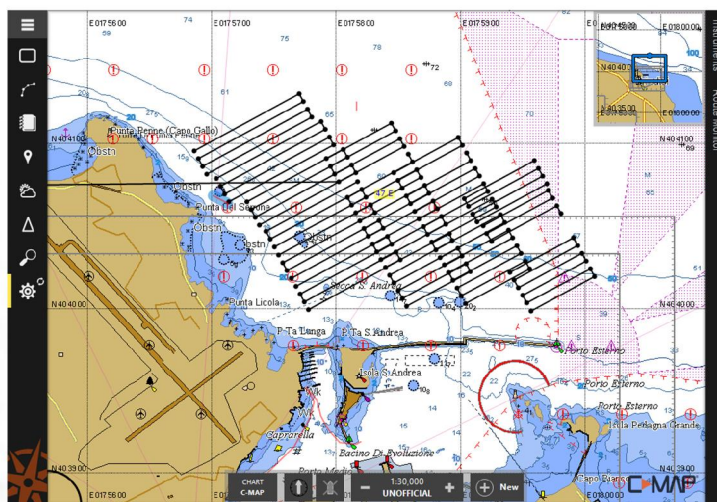
AUV po zakończeniu misji poszukiwawczej (zdjęcie: Peter Wytykowski)

Grupa poszukiwawcza prowadziła prace na morzu od godz. 5:30 do godz. 17:00. W międzyczasie uczestnicy wracali około godz. 11:00 do bazy, aby przez dwie godziny doładować akumulatory pojazdu AUV.

Pogoda od początku ekspedycji była nieprzychylna i w dużej mierze nie pozwalała na prowadzenie prac badawczych na morzu. Jednak dzięki determinacji grupy poszukiwawczej złożonej z prof. Timmy Gambin'a, Russella Bingham'a, Ericka Contee'ego, Krzysztofa Korszewskiego, Mariusza Borowiaka oraz Piotra Wytykowskiego udało się przeszukać ponad 6 km kwadratowych zaplanowanego wcześniej terenu. Urządzenia sonarowe zainstalowane na pojeździe podwodnym AUV zarejestrowały ponad 20 obiektów znajdujących się na głębokości od 40 do 60 m, które prawdopodobnie należą do poszukiwanych samolotów.

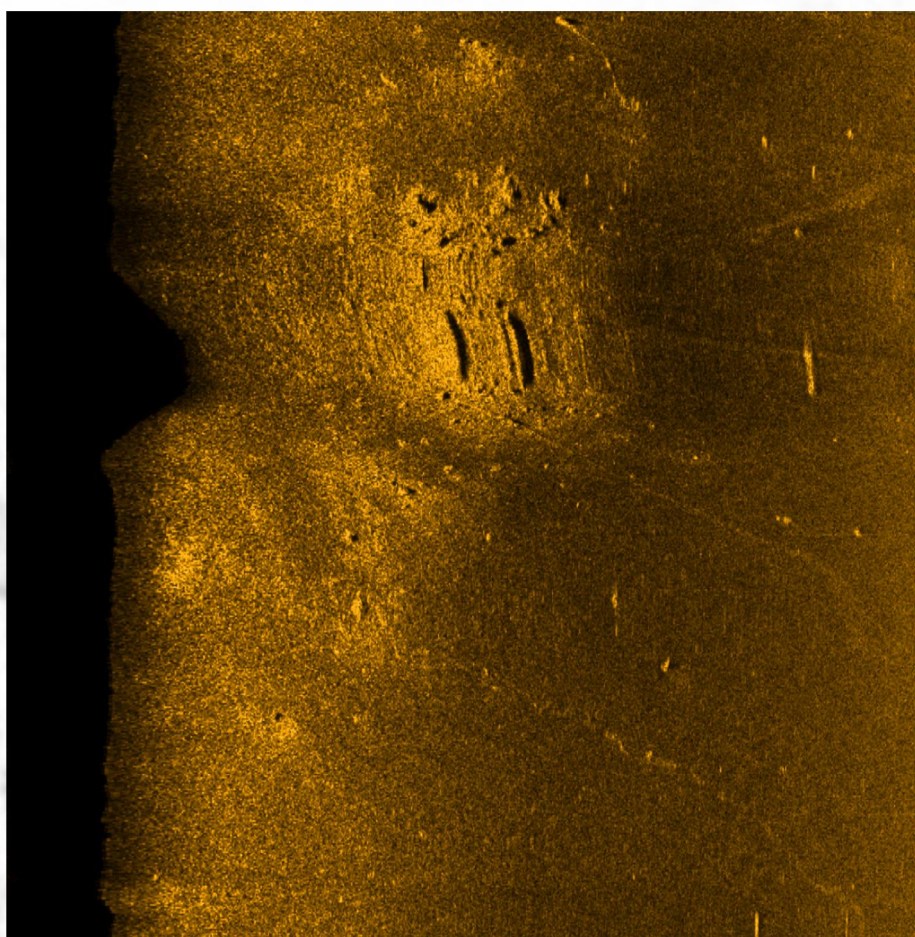
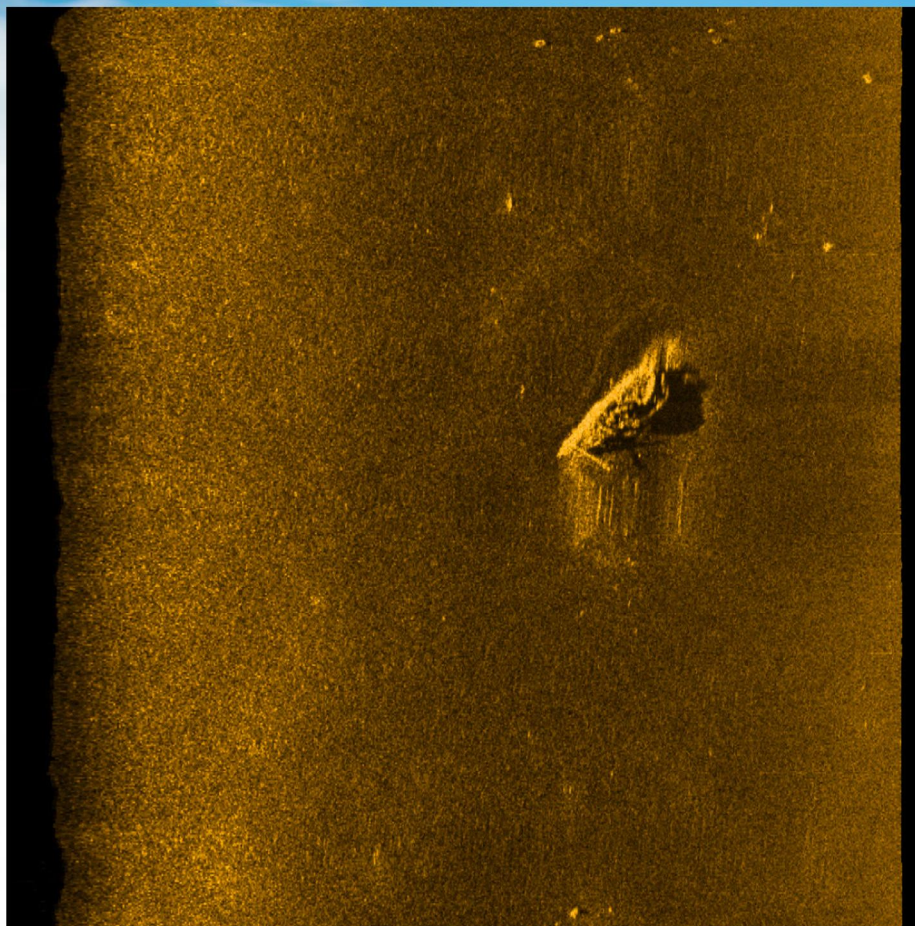


Strefa przeszukanych sektorów podczas ekspedycji 2018 r.
(zdjęcie: Timmy Gambin)

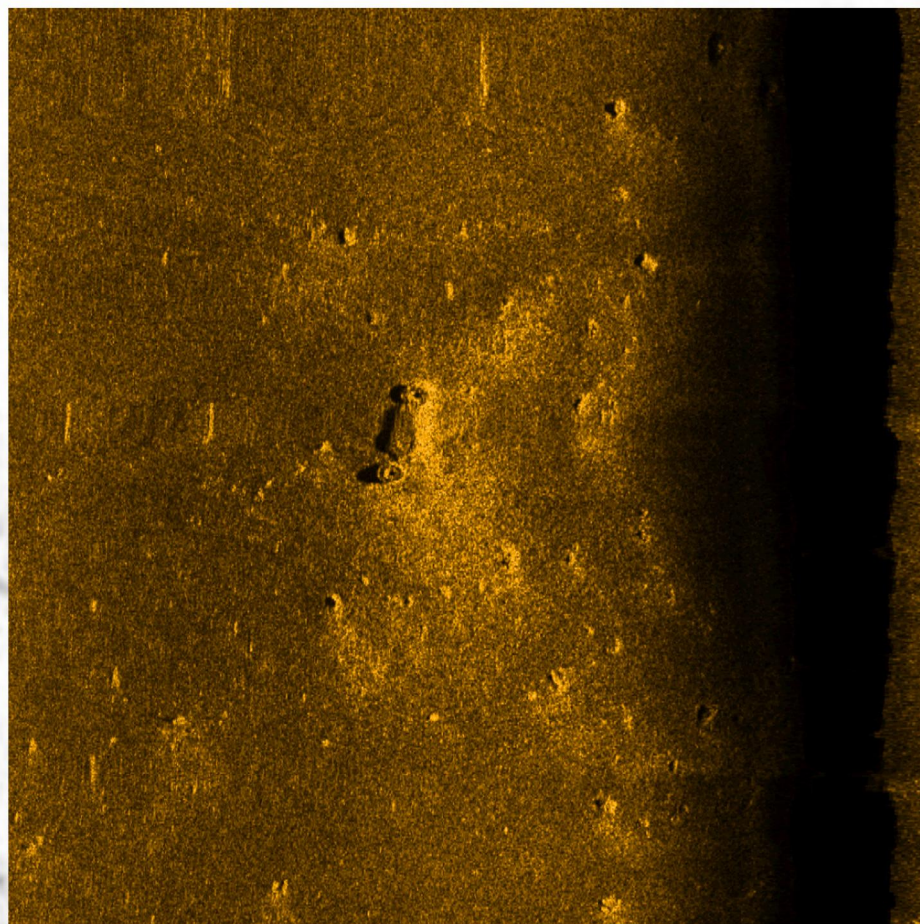
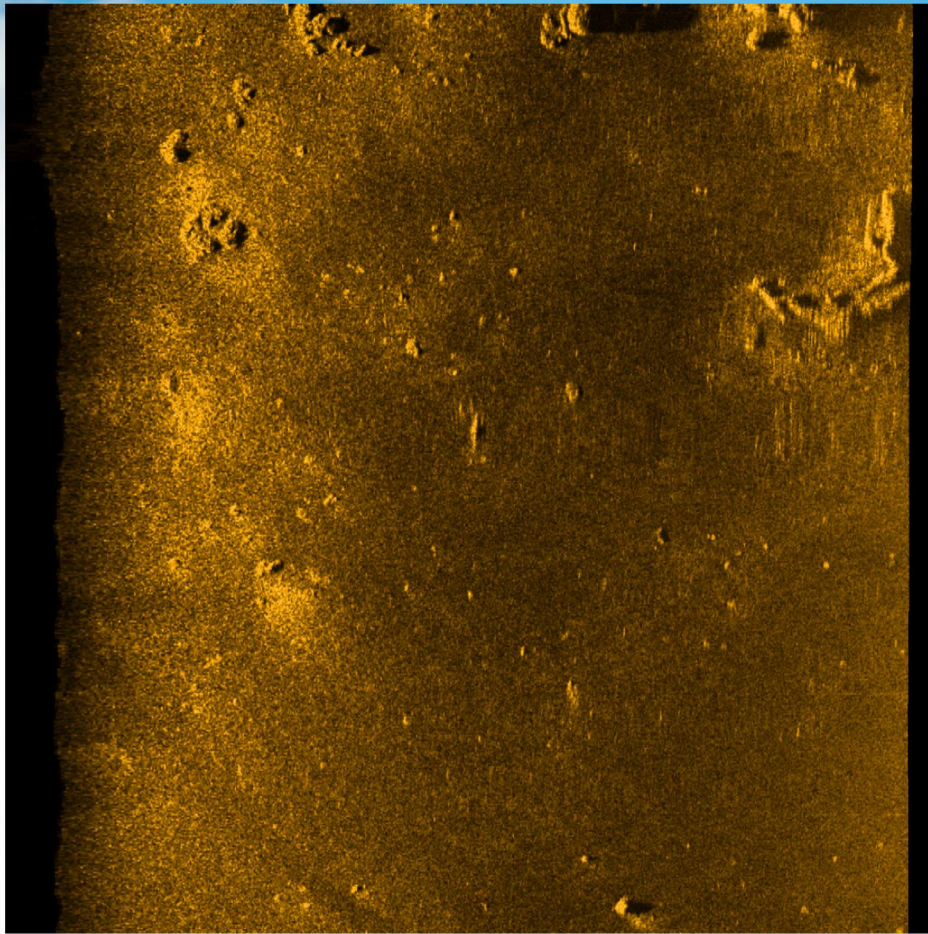


Szczegółowy obraz pracy pojazdu AUV
(zdjęcie: Krzysztof Korszewski)

Grupa nurków technicznych kierowana przez Gianmichele Iaria w składzie Roman Zajder, Sabatino Bianco i Scott DelaPeruta przystąpiła 12 listopada do sprawdzania obiektów zarejestrowanych przez sonar. Niestety ze względu na pogarszające się warunki pogodowe (wysoka fala i silny prąd) akcja nurkowa była możliwa do przeprowadzenia tylko przez dwa dni, po czym trzeba było ją przerwać, aby nie narażać zdrowia i życia pracujących pod wodą nurków. Sprawdzone tylko 4 obiekty, które niestety nie można przypisać, jako szczątki poszukiwanych samolotów.



Obiekty odnalezione na dnie za pomocą sonaru zainstalowanego na amerykańskim pojeździe podwodnym AUV
(zdjęcia: Timmy Gambin)



Obiekty odnalezione na dnie za pomocą sonaru zainstalowanego na amerykańskim pojeździe podwodnym AUV
(zdjęcia: Timmy Gambin)

Członkowie ekspedycji w dniach, które nie pozwalały na prace badawcze na morzu spotkali się z miejscowym środowiskiem nurkowym, lotniczym oraz z historykami, którzy mogli udzielić dodatkowych informacji na temat poszukiwanych samolotów. Udało się nawiązać kontakt i przeprowadzić wywiad z Flora Russo u której mieszkał podczas stacjonowania w Brindisi od października 1944 do lutego 1945 r. polski lotnik, strzelec pokładowy Józef Dunin-Borkowski. Wykonano dodatkową kwerendę w miejscowym archiwum. Najbardziej owocne było jednak spotkanie z naczelnym dowódcą bazy włoskich wojskowych sił lotniczych w Brindisi pułkownikiem Giambattista Degiuli. Pułkownik przedstawił dokładnie, z punktu widzenia lotnika, jak wyglądały manewry podejścia do lądowania na tym właśnie lotnisku. Dzięki wiedzy uzyskanej od dowódcy strefa poszukiwania wraków samolotów została uaktualniona i jest precyzyjniejsza, a co za tym idzie, pozwalająca w przyszłości na osiągnięcie sukcesu.



Nurkowie przygotowani do akcji sprawdzania odnalezionych obiektów (zdjęcie: Mariusz Borowiak)

Dzięki informacjom medialnym na temat projektu poszukiwania polskich samolotów zgłosiła się do członków ekspedycji córka lotnika, strzelca pokładowego Stanisława Słowika, który zginął 19 stycznia 1945 r. Jest duże prawdopodobieństwo, że szczątki członka załogi jednego z naszych samolotów znajdują się nadal we wraku.



Nurkowie gotowi do zejścia pod wodę (zdjęcie: Roman Zajder)

17 listopada po przyjeździe do kraju członkowie ekspedycji, na spotkaniu zorganizowanym na terenie Uniwersytetu Warszawskiego, przekazali rodzinie poległego pilota wszelkie dostępne materiały archiwalne pochodzące z archiwum w Londynie na temat służby S. Słowika w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w latach II wojny światowej.



Spotkanie z dowódcą lotniczej bazy wojskowej w Brindisi pułkownikiem Giambattista Degiuli. (zdjęcie: Peter Wytykowski)



Przekazanie rodzinie dokumentów dotyczących służby S. Słowika (zdjęcie: Roman Zajder)



Spotkanie z rodziną S. Słowika na Uniwersytecie Warszawskim (zdjęcie: Roman Zajder)



Dokumenty na temat S. Słowika (zdjęcie: Roman Zajder)

Wnioski:

Ze względu na termin ekspedycji (listopad) i związane z tym problemy pogodowe nie udało się w pełni zrealizować wytyczonego planu. Wskazany jest powrót do Brindisi we wrześniu 2019 r., gdy prognozy przewidują pogodę pozwalającą na bezpieczne przeprowadzenie prac badawczych na morzu.

Kolejna ekspedycja powinna zostać zaplanowana na okres nie krótszy niż dwa tygodnie. Ze względu na zebrane już doświadczenie podczas pierwszej wyprawy czas ten pozwala na dokończenie przeszukiwań wyznaczonego terenu oraz powiększenia go dwukrotnie o tereny znajdujące się na północny-wschód od osi pasa startowego, działającego podczas stacjonowania polskiej eskadry w Brindisi w latach 1944-1945.

Wskazane jest zbadanie przez nurków technicznych także pozostałych obiektów odnalezionych podczas pierwszej ekspedycji w listopadzie 2018 r. Wymagane jest również przeprowadzenie dodatkowej kwerendy w The National Archives w Londynie, w The National Archives w Waszyngtonie oraz w The Air Force Historical Research Agency w Maxwell w Alabamie, które dysponują szczegółowymi materiałami z interesującego nas okresu i regionu. Celem kwerendy jest dotarcie do raportów jednostek ratowniczych, które stacjonowały na lotnisku Campo Casale w Brindisi. Informacje na temat przeprowadzenia działań ratowniczych podjętych zaraz po katastrofach samolotów byłyby pomocne w bardziej dokładnym ustaleniu miejsca ich zatonięcia.

W ramach projektu chcielibyśmy zrealizować film dokumentalny przedstawiający bohaterską działalność 1586. Eskadry Specjalnego Przeznaczenia oraz służących w niej lotników, którzy nieśli pomoc Armii Krajowej oraz Powstaniu Warszawskiemu. Film byłby hołdem oddanym naszym bohaterom.

Raport przygotował dnia 6 grudnia 2018 r.
Piotr Wytykowski
Roman Zajder

